**Kara za brak OC wyniesie aż 8000 zł?**

**Od niedawna wiemy, ile ma wynosić płaca minimalna w 2020 roku. Na tej podstawie można już wyliczyć przyszłe kary dla kierowców za brak polisy OC.**

**Niedawno dowiedzieliśmy się, jaka będzie wysokość płacy minimalnej w 2020 r. Takie najniższe wynagrodzenie „etatowców” w relacji do bieżącego roku ma wzrosnąć o 350 zł i osiągnąć poziom 2600 zł brutto. Warto zdawać sobie sprawę, że wspomniana podwyżka będzie miała bezpośredni wpływ nie tylko na sytuację przedsiębiorstw i budżety domowe najniżej wynagradzanych pracowników. Wzrost płacy minimalnej oznacza również automatyczne podwyższenie kar za brak obowiązkowego ubezpieczenia OC kierowców. Eksperci porównywarki ubezpieczeniowej Ubea.pl jako jedni z pierwszych postanowili obliczyć, o ile stawki karne dla nieubezpieczonych kierowców zmienią się na początku 2020 r. W kontekście kar za brak OC, na uwagę zasługują również przedwyborcze obietnice dotyczące szybkiego wzrostu płacy minimalnej do 3000 zł brutto oraz 4000 zł brutto.**

**Podstawowa stawka karna niebawem przekroczy 5000 zł**

Warto wiedzieć, że podniesienie stawek karnych za brak OC nie wymaga dodatkowej decyzji rządu. Ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych wprowadziła bowiem automatyczny system podwyższania kar dla nieubezpieczonych kierowców w zależności od wzrostu płacy minimalnej. Zgodnie z przepisami wspomnianej ustawy, bazowa kara za przerwę w ochronie (wynoszącą ponad 14 dni), stanowi w każdym roku:

l dwukrotność najniższego wynagrodzenia (stawka dla posiadaczy samochodów osobowych)

l trzykrotność najniższego wynagrodzenia (stawka dla posiadaczy samochodów ciężarowych, autobusów i ciągników samochodowych)

l jedną trzecią najniższego wynagrodzenia (stawka dla posiadaczy innych pojazdów - np. motocykli i motorowerów)

Załączona tabela przedstawia stawki kar za brak OC, które będą obowiązywały w 2020 r. Zestawienie przygotowane przez Ubea.pl uwzględnia różne typy pojazdów mechanicznych i swoiste rabaty za przerwę w ubezpieczeniu nieprzekraczającą 14 dni. „*Takie spodziewane stawki karne można wyliczać już teraz pamiętając, że Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny zaokrągla wyniki swoich kalkulacji do pełnych dziesiątek złotych. Ma to znaczenie np. w przypadku kary dla posiadacza motocykla związanej z przerwą w ochronie nieprzekraczająca 3 dni*” - wyjaśnia Andrzej Prajsnar, ekspert porównywarki ubezpieczeniowej Ubea.pl.

Informacje z załączonego zestawienia wskazują, że najczęściej karani posiadacze samochodów osobowych w 2020 r. będą musieli zapłacić już 5200 zł (o 700 zł więcej) za przerwę obowiązkowej ochrony wynoszącą powyżej 14 dni. „*Pokaźna będzie też kara dla właściciela auta w przypadku nieposiadania OC przez 4 dni - 14 dni. Mówimy o kwocie 2600 zł, która wzrośnie o 350 zł w porównaniu z bieżącym rokiem. Nawet bardzo krótka przerwa ubezpieczeniowa wynosząca do 3 dni włącznie, niebawem będzie oznaczała konieczność zapłacenia aż 1040 zł przez właściciela samochodu osobowego*” - wylicza Paweł Kuczyński, prezes porównywarki ubezpieczeniowej Ubea.pl.

**Szybkie wzrosty kar w kolejnych latach są przesądzone …**

W kontekście wzrostów stawek karnych za brak OC, nie sposób pominąć tematu związanego z przedwyborczymi obietnicami. Część kierowców mogła nie skojarzyć zapowiedzi zwiększenia „najniższej krajowej” do 3000 zł brutto (w 2021 r.) oraz 4000 zł brutto (w 2024 r.) z podwyżkami kar za brak OC. „*Jeżeli tak duże wzrosty minimalnego wynagrodzenia staną się faktem, a mechanizm obliczania stawek karnych nie ulegnie zmianie, to brak polisy OC przez okres przekraczający 14 dni, w 2024 r. będzie kosztował kierowcę samochodu osobowego aż 8000 zł. Trzeba pamiętać, że niezależnie od obietnic wyborczych poziom płacy minimalnej prawdopodobnie szybko wzrośnie w najbliższych latach (ze względu na wyższą inflację i niedobór pracowników)*” - zwraca uwagę Andrzej Prajsnar, ekspert porównywarki ubezpieczeniowej Ubea.pl.

Warto dodać, że szybki wzrost kar za brak obowiązkowego ubezpieczenia OC dla kierowców, wcale nie jest czymś nowym w polskich warunkach. Przez ostatnie lata stawka karna dotycząca posiadaczy samochodów osobowych i przerwy w ochronie przekraczającej 14 dni rosła następująco:

l **2012 rok - 3000 zł**

l 2013 rok - 3200 zł

l 2014 rok - 3360 zł

l 2015 rok - 3500 zł

l 2016 rok - 3700 zł

l 2017 rok - 4000 zł

l 2018 rok - 4200 zł

l **2019 rok - 4500 zł**

„*Pomimo corocznych wzrostów stawek karnych i coraz większej skuteczności tzw. wirtualnego policjanta, czyli systemu stosowanego przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, skala problemu dotyczącego nieubezpieczonych kierowców wcale nie maleje. Właśnie dlatego przyszły rząd powinien zadać sobie pytanie, czy obecny model karania za brak OC jest właściwy*” - podsumowuje Paweł Kuczyński, prezes porównywarki ubezpieczeniowej Ubea.pl.